

Elektropołowy na poznańskiej Cytadeli, czyli czynna ochrona płazów „na szybko”



Fot. Mikołaj Kaczmarski

Płazy są w skali świata najszybciej zanikającą grupą kręgowców, około 40% wszystkich gatunków jest zagrożonych wymarciem. Jedną z wielu przyczyn kryzysu płazich populacji jest wprowadzanie przez człowieka ryb do pierwotnie bezrybnych zbiorników wodnych. Tylko nieliczne gatunki, takie jak np. ropucha szara, są w stanie przetrwać na dłuższą metę w zbiornikach z rybami – ich kijanki są niejadalne dla większości kręgowców. Larwy większości innych płazów są dla ryb smacznym kąskiem.

W Ameryce zarybianie doprowadziło na skraj zagłady całe gatunki, jak np. kalifornijską żabę *Rana cascadae*. W Europie zarybianie poważnie zagraża m.in. traszkom. Dr Mathieu Denoël z University of Liège (Belgia) intensywnie bada jak obecność ryb wpływa na płazy, w tym m.in. na rzadkie neoteniczne populacje traszki górskiej *Ichthyosaura alpestris*. Również w Polsce można obserwować lokalne załamania populacji płazów spowodowane zarybianiem – czy to do celów rybackich czy rekreacyjnych. Niestety, proceder „wzbogacania” fauny stawów i stawków jest nagminny i dotyczy nie tylko obszarów zurbanizowanych, ale nawet zbiorników kompensacyjnych tworzonych specjalnie dla płazów podczas budowy autostrad (zobacz: Pakuła i Twardowski 2015).

W poznańskim Parku Cytadela występuje jedna z dwóch pozostałych w śródmieściu populacji ropuchy zielonej *Bufo viridis*. Ropucha ta jest związana z terenami otwartymi, a do rozrodu wybiera płytkie, bezrybne, szybko nagrzewające się zbiorniki, z kałużami włącznie. Jeszcze 30 lat temu był to w Poznaniu gatunek pospolity, zajmujący tereny ruderalne, opuszczone place budowy, puste działki i nieużytki. Postępująca zabudowa oraz porządkowanie i „estetyzacja” przestrzeni spowodowały, że płaz ten stracił większość swoich siedlisk i obecnie można go spotkać tylko w kilku miejscach w mieście. Liczebność ropuchy zielonej zmniejsza się w całej Europie, dlatego gatunek ten został objęty ochroną ścisłą.

Cytadela wraz z Rosarium to popularny obiekt rekreacyjny w Poznaniu (fot. Mikołaj Kaczmarski)





Elektropółów (fot. Marta Piasecka)



Dorodny jaź (fot. Marta Piasecka)



Para ropuch w amplexusie ewakuowana ze zbiornika w czasie prowadzonych prac (fot. Marta Piasecka)

W granicach Parku Cytadela znajduje się tylko jeden zbiornik wodny – płytki, betonowy staw na terenie Rosarium. Pomimo wydawałoby się nieprzyjaznego otoczenia, od lat jest on miejscem rozrodu ropuch zielonych, rokrocznie obserwowanych jest tutaj ponad 100 osobników. W ciepłe, wiosenne noce rozbrzmiewa tam trzaskanie godzących samców, co nadaje temu miejscu niepowtarzalną atmosferę i zachęca do odwiedzin wielu spacerowiczów. Woda ze zbiornika co kilka lat jest spuszczana, a jego dno gruntownie czyszczone. Jednak od chwili ostatniego remontu zbiornik zdecydowanie lepiej utrzymuje wodę, co wraz z łagodnymi zimami bez silnych mrozów umożliwia przetrwanie ryb, które zostały tam „nieoficjalnie” wpuszczone przez nieznaną osobę. Ich stała obecność w zbiorniku na dłuższą metę doprowadziłaby do wytępienia populacji ropuch zielonych. Kijanki tego gatunku są dla nich łatwą ofiarą, zwłaszcza gdy w zbiorniku brak jakichkolwiek kryjówek i roślinności.

Ryby w zbiorniku obserwowane były już w sezonie 2016, a także w marcu tego roku. Dlatego w kwietniu postanowiliśmy działać. Niestety, było już za późno na wymianę wody i oczyszczenie niecki. Jediną możliwością było odłowienie ryb. Na ich usunięcie ze stawu uzyskaliśmy zgodę gospodarza terenu – Zarządu Zieleni Miejskiej w Poznaniu. Z zestawu do elektrycznego połowu ryb mogliśmy skorzystać dzięki uprzejmości Zakładu Rybactwa Śródlądowego i Akwakultury na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu. Mimo budzącej grozę nazwy, elektropółów jest uznawany za skuteczną oraz znacznie bardziej humanitarną metodę niż odłów ryb sieciami. Ogluszone prądem zwierzęta po krótkim czasie odzyskują pełną sprawność. Aby legalnie używać tej metody, należy uzyskać pozwolenie od zarządcy lub właściciela terenu, a także posiadać aktualną licencję.

Nasz zespół stosownie uprawnienia zdobył w Katedrze Biologii i Hodowli Ryb na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Podczas połowów tą metodą należy też zawsze pamiętać o zasadach BHP.

Odłów przeprowadziliśmy 28 kwietnia, w pochmurny, chłodny dzień – godzących w stawie ropuch prawie nie było, a te które się pojawiły zostały tymczasowo odłowione. W całej akcji brało udział 6 osób – członków i sympatyków Koła Poznańskiego Klubu Przyrodników oraz pracowników Instytutu Zoologii UP. Przez ponad 4 godziny pracy udało nam się odłowić 295 karasi srebrych *Carassius gibelio*, 38 linów *Tinca tinca*, 3 złote rybki (karasie srebryste) *Carassius auratus* i okazałego jazia *Leuciscus idus*. Wciąż zastanawiamy się nad motywacją tak intensywnego zarybienia tego niewielkiego zbiornika, ponieważ nie jest on użytkowany wędkarsko, a funkcję ozdobną mogły pełnić co najwyżej nieliczne złote rybki.

Karasie srebryste, jako gatunek obcy i inwazyjny nie mogły zostać wypuszczone do wód otwartych, postanowiliśmy przekazać je zatem do zamkniętego gospodarstwa rybackiego. Liny i złote rybki trafiły do ozdobnych zbiorników przydomowych, a samotny jaź powrócił do Warty. Mamy nadzieję, że dzięki przeprowadzonej akcji sukces rozrodzy ropuch zielonych na Cytadeli wzrośnie, a ich „śpiew” wciąż będzie mógł cieszyć uszy poznaniaków.

Jan Kaczmarek, Mikołaj Kaczmarski

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ?

Denoël M., Scimè P., Zambelli N. 2016. Newt life after fish introduction: extirpation of paedomorphosis in a mountain fish lake and newt use of satellite pools. *Current Zoology* 62.1: 61-69.

Hecnar S., M'Closkey R. 1997. The effects of predatory fish on amphibian species richness and distribution. *Biological Conservation* 79:123-131.

Kaczmarek J.M., Kaczmarski M., Pędziwiatr K. 2014. Changes in the batrachofauna in the city of Poznań over 20 years. W: *URBAN FAUNA Animal, Man, and the City – Interactions and Relationships*. Ed.: Indykiewicz P., Böhner J., str.169-177.

Kaczmarek J.M., Kaczmarski M., Pędziwiatr K., Konieczna P. 2014. Podsumowanie projektu „Atlas Płazów Poznania”. *Przegląd Przyrodniczy XXV* (2): 117-123.

Pakuła M., Twardowski M. 2015. Budowa zbiorników kompensacyjnych i odłowy ryb w celu ochrony płazów na przykładzie 4 zbiorników przy autostradzie A2 w SOO Rynna Jezior Obrzańskich. *Przegląd Przyrodniczy XXVI* (4): 93-108.

Betonowa niecka to jedyny zbiornik wodny w 100-hektarowym Parku (fot. Mikołaj Kaczmarski)

